PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 170 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 185 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 340 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 370 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
8 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 popołudniu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5806. Lwów, piątek 29 Kwietnia 1921 Rok XII

Postulaty Małopolsk. Związ. Urzędn. uwzględnione.

Węgiel znowu podrożeje.

Nowy projekt ustawy o państwowej służbie cywilnej uchwalony.

Wszystkie postulaty Małop. Związku Urzęd. przyjęte.

Warszawa, 28. kwietnia.

(Telef.) (m) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi administracyjnej w dyskusyi szczegółowej nad projektem ustawy o państwowej służbie cywilnej, referowanym przez p. Kiernika (P. S. L.) przyjęto przy art. 4 na wniosek referenta i zgodnie z memoryałem Związku Stowarzyszeń urzędników z wykształceniem akademickiem w Małopolsce, zmianę projektu urzędowego, który przewidywał t. zw. mianowanie na urzędy przywiązanie stopni służbowych, jak i płac do danego urzędu. Wbrew temu uchwalono, że w nominacyi poszczególnych urzędników ma być wymieniony urząd, w którym urzędnik ma spełniać służbę, oraz tytuł urzędowy i stopień służbowy. Zmiana ta ma znaczenie z tego powodu, że stopień służbowy, a zatem stopień płacy nie będzie koniecznie zależny od urzędu, który urzędnik ma spełniać. Przez to i sądy uzyskały wolniejszą rękę w wyznaczaniu urzędników do spełniania tych lub owych obowiązków służbowych i w posuwaniu urzędników w awansach, niezależnie od ilości systemizowanych posad. W ten sposób jeden z najważniejszych postulatów sfer urzędniczych, dzięki referatowi p. Kiernika, został przez komisyę uwzględniony, tembardziej, że i przedstawiciel prezydyum rady ministrów nie poczynił co do tego zastrzeżenia. W art. 6 przyjęto poprawkę, wymagającą od urzędnika biegłego władania językiem polskim w słowie i piśmie, przyczem przewidziano upoważnienia rządu do czynienia pewnych wyjątków względnie do udzielania terminu do uzupełniania tych wymogów. Dłuższą dyskusyę wywołała kwestya obejmowania stanowisk urzędowych przez kobiety zamężne. Większością głosów (11 przeciw 10) przyjęto zasadę zgodną także z memoryałem Stow. urzędników małopolskich, że objęcie przez kobietę zamężną stanowiska urzędowego może nastąpić tylko za zgodą męża. W tej sprawie mniejszość komisyi zgłosiła votum separatum. Poza tem art. 8 i 11 uwzględniają także wszelkie słuszne postulaty Związku Stow. urzędniczych w Małopolsce.

Węgiel znowu podrożeje!

Oświadczył to min. pracy Pepłowski.

Warszawa, 28. kwietnia.

(Telef.) (m). Dyrektor państwowego urzędu węglowego b. minister pracy p. Pepłowski na zapytanie dziennikarzy, czy węgiel sprzedawany przez państwowy urząd węglowy fabrykom podrożeje, oświadczył: Zapobiegając wzrostowi cen za artykuły pierwszej potrzeby, rząd polecił w swoim czasie państwowemu urzędowi węglowemu obliczać należytość za węgiel wedle cen znacznie niższych od cen zakupu. System ten stosowany był od 1. stycznia br. do dnia dzisiejszego. Jednakże wobec znacznego wzrostu kosztów wydobycia węgla krajowego w tym okresie, jak również wskutek silnego spadku kursu marki polskiej, zarządzenie to pociągnęło za sobą bardzo wielkie straty dla skarbu państwa, wobec czego cena węgla w przyszłości będzie musiała być podwyższoną w stosunku do ceny zakupu, bez względu na to, że cena zakupu węgla może się obniżyć, czego należy oczekiwać ze względu na ogólną konjunkturę światową na rynku węglowym. Komitet ekonomiczny uchwalił utrzymać obecną cenę węgla na jeden miesiąc. W połowie maja sprawa ta będzie przedmiotem ponownych narad w komitecie ekonomicznym ministrów.

Realizacya ustawy o banku rolnym bliska.

Warszawa, 28. kwietnia.

(Telef. (m). Na ostatniem posiedzeniu komisyi skarbowo - budżetowej p. Kiernik zwrócił się do prezydyum z zapytaniem, dlaczego projekt ustawy o banku rolnym który jeszcze przed kilku miesiącami został załatwiony w komisyi rolnej, a następnie przesłany został do komisyi skarbowo - budżetowej dla oświadczenia się ze względu na stronę finansową sprawy, dotąd nie został wzięty na porządek dzienny obrad w komisyi skarbowo - budżetowej. Przewodniczący p. Głąbiński wyjaśnił, że p. Adam, któremu przydzielono ten referat, nie zgłosił jeszcze sprawozdania z tego powodu, ponieważ minister skarbu Steczkowski zapowiedział zmiany w projekcie, co dotąd nie nastąpiło. Ostatnio na posiedzeniu minister Steczkowski odpowiedział, że zmiany te zostały już dokonane dziś zaś min. Steczkowski nadesłał na ręce p. Kiernika pismo, w którem wyjaśnia, że propozycye zmian projektu ustawy o banku rolnym zostały udzielone głównemu urzędowi ziemskiemu i już w najbliższych dniach projekt ustawy zostanie przesłany komisyi skarbowo - budżetowej. Z tego wyjaśnienia okazuje się, że przypisywane przez sfery niechętne reformie rolnej ministrowi Steczkowskiemu rzekomo negatywne stanowisko w tak ważnej sprawie nie odpowiada rzeczywistości. Nie wchodząc w szczegóły proponowanych zmian, których treść nie doszła jeszcze do wiadomości publicznej, należy wyrazić przekonanie, że doniosła ta sprawa zostanie wreszcie definitywnie załatwiona, co niewątpliwie oddziała na przyspieszenie reformy rolnej.

PROJEKT USTAWY O SKARBIE NAROD.

Warszawa, 28. kwietnia.

(Telef.) (m). Do Sejmu wpłynął projekt ustawy o skarbie narodowym, wygotowany przez ministerstwo skarbu. Projekt przewiduje utworzenie skarbu narodowego, jako funduszu nietykalnego, złożonego ze srebra i złota, dla zabezpieczenia przyszłej waluty polskiej. Zarząd skarbu narodowego spoczywać będzie w rękach specyalnej komisy, złożonej z dwóch przedstawicieli ministerstwa skarbu, przedstawicieli Sejmu, najwyższej izby kontroli państwa, głównego urzędu górniczego i P. K. K. P. Przewodniczyć będzie przedstawiciel ministerstwa skarbu. O... czym skarbu narodowego

Z historyjki tej przy końcu
Jakaż płynie nam nauka?
To nie sztuka jeździć wiele —
Dobrze jeździć, to jest sztuka.
Nemo.

PODWYŻSZENIE PODATKU GRUNTOWEGO I DOMOWO-KLASOWEGO.

Warszawa, 28. kwietnia.

(Telef.) (m) Rząd przedłożył Sejmowi projekt ustawy, podwyższającej o 900% podatek gruntowy i podymny od posiadłości włościańskich i dworskich oraz od nieruchomości, położonych w osadach na obszarze b. Kongresówki. Na obszarach Małopolski ma być o 900% podwyższony podatek gruntowy.

PROJEKT REJESTRACYI I STEMPLOWANIA AUSTR. PAPIERÓW.

Warszawa, 28 kwietnia.

(PAT.) Na posiedzeniu komisyi skarbowo-budżetowej p. Löwenstein referował projekt ustawy o rejestracyi i stemplowaniu papierów austro-węgierskich. Projekt ustawy przyjęto.

Konferencya w Hythe doprowadziła do zasadniczego porozumienia.

Paryż, 27. kwietnia.

(PAT) Na posiedzeniu Izby deputowanych Briand oświadczył, że konferencya w Hythe doprowadziła do zasadniczego porozumienia.

Propozycye niemieckie.

Berlin, 27. kwietnia.

(PAT). (Wolff). Dnia 24. bm. wręczył rząd niemiecki przedstawicielowi amerykańskiemu w Berlinie notę, której propozycye brzmią jak następuje: Niemcy oświadczają gotowość uznania w celu odszkodowania ogólnego zobowiązania 50 miliardów mk. w złocie wart ści obecnej. Niemcy są jednak gotowe wartość tej sumy zapłacić w ratach rocznych, które byłyby przystosowane do ich sprawności, w ogólnej sumie 200 miliardów marek w złocie. Swoje zobowiązania płatnicze chcą Niemcy w następujący sposób uruchomić: Niemcy wyłożą natychmiast do podpisu międzynarodową pożyczkę, kwotę resztującą sumy, którą mają zapłacić oprocentowują Niemcy w miarę swej sprawności gospodarczej i zamortyzują. Niemcy dopuszczą interesowane mocarstwo do udziału w sanacyi ich gospodarczej i finansowej sytuacyi, oświadczają gotowość odbudowy poszczególnych miasteczek i wsi. Niemcy gotowe zaofiarować komisyi reparacyjnej w terminie najrychlejszym sumę miliarda marek w złocie w miarę swej sprawności objąć zobowiązania aliantów wynikające z ich stosunku dłużnego do Ameryki, proponują, aby obradowano przy udziale rzeczoznawców co do sposobu, w jaki świadczenia niemieckie mają być zaliczane na poczet ogólnej sumy długu niemieckiego, a w szczególności nad ustaleniem cen wartości. Niemcy gotowe są udzielić całkowitej potrzebnej gwarancyi na własności publicznej dochodach publicznych. Z przyjęciem tych propozycyi gasną wszelkie inne zobowiązania niemieckie. Niemcy uważają, że ich propozycye będą jedynie wtedy do przeprowadzenia, jeżeli i system sankcyi rychło ustanie. Rząd niemiecki gotów jest również wysłuchać chętnie innych propozycyi rządu amerykańskiego.

ŻĄDANIA NIEM. NIE DO PRZYJĘCIA.

Paryż, 27 kwietnia.

(PAT.) Na podstawie pierwszych informacyi o nowych propozycyach niemieckich, podanych przez Havasa, oświadczają koła autorytatywne, że propozycye te są nie do przyjęcia, sumy które Niemcy proponują na odszkodowanie, są zupełnie niewystarczające.

SIMONS O SANKCYACH.

Berlin, 27 kwietnia.

(PAT.) Minister spraw zagranicznych Simons na wczorajszem posiedzeniu parlamentu przedstawił szczegółowo treść noty niemieckiej do Stanów Zjednoczonych, poczem dał wyraz, że działalność pośrednicząca z strony jednak udaremniona przez popełnienie w Niemczech niedyskrecyi, następnie zaprzeczył, jakoby już nadeszło zapytanie od rządu amerykańskiego oraz jakoby rząd amerykański zainicyował zmianę naszych propozycyi. Wkońcu wyraził przekonanie, że naród niemiecki potrafi także przetrwać sankcye. Duch niemiecki nie da się pognębić. Ducha tego widzieliśmy we Wschodnich Prusach, na Górnym Śląsku, w Szlezwiku i Tyrolu. Dr. Simons zakończył słowami: Gdybyśmy nawet przez 40 lat mieli iść przez pustynię, to przecież kiedyś wejdziemy do obiecanej ziemi wolności. Dyskusyę w tej sprawie odroczono do posiedzenia dzisiejszego.

Kronika telegraficzna.

(§ EE) Radio. Słonne wiro... „G. Warsz." notuje pogłoskę, że Adam Tarnowski, b. ambasador austryacki w Waszyngtonie, przystąpił do P. S. L.

(PAT) Przesyłki dla poczty lotniczej. Od 1. maja b. r. można będzie nadawać we wszystkich polskich urzędach pocztowych przesyłki dla poczty lotniczej Warszawa—Strassburg—Paryż.

(PAT) Witos powrócił do Warszawy.

Z DNIA.

PODRÓŻE

Ile razy Polsce grozi
Nowy tric dyplomatyczny,
Zaraz jedzie za granicę
Nasz minister zagraniczny.

O wojażach tych natychmiast
Telegramy PAT udziela:
Rzym, Bruksela, Paryż, Londyn,
Paryż, Londyn, Rzym, Bruksela.

Jaki cel jest tych wycieczek,
Rozumiemy doskonale,
Lecz jak w każdej innej rzeczy,
Jest tu jedno małe „ale".

Nasz minister, jak donoszą,
Zawsze spóźnia się do czynu.
Gdy nam grozi coś w Paryżu,
On wyjeżdża do Londynu.

Gdy zaś Londyn w jakiejś sprawie
Nie chce dać swej kurateli,
On wybiera się skwapliwie
Do Paryża lub Brukseli.

Burzliwe obrady cukierników.

Lwów, 28. kwietnia.

Po 3-letniej prawie przerwie odbyło się wczoraj wieczorem walne zgromadzenie korporacyi cukierników, któremu przewodniczył zast. przełożonego p. Bieniasz. Przebieg jego był bardzo burzliwy, a ataki zwracały się z jednej strony przeciwko dotychczasowemu przełożonemu p. Höflingerowi, który zupełnie zaniedbał interesów korporacyi i jej członków, a z drugiej strony przeciwko rządowi, a w szczególności przeciwko ministrowi aprowizacyi za ograniczenia, jakie obowiązują w zawodzie cukierników. Cały szereg mówców żalił się na to, że w korporacyi zapanował zupełny nieład, że od trzech prawie lat nie prowadzono żadnego protokołu, że uchwał, powziętych przez Wydział, nie tylko nie wypełniono, ale nawet nie zaprotokołowano. Wyłonił się nawet wniosek wyrażenia ustępującemu przełożonemu i wydziałowi votum nieufności. Po szeregu wyjaśnień wniosek ten cofnięto, poczem przystąpiono do wyboru nowego przełożeństwa. Przełożonym wybrany został prawie jednogłośnie p. Aleksander Bieniecki, który wśród oklasków zgromadzonych oświadczył, że dołoży wszelkich starań, by znaczenie korporacyi podnieść i za jej wpływem przeprowadzić uwzględnienie słusznych żądań cukierników. Przy dalszych wyborach zastępca przełożonego wybrany został p. Leon Bieniasz, również prawie jednogłośnie, oraz Wydział w następującym składzie: Awerbach Izrael, Bieniasz Leon, Bagi Mieczysław, Steckow Daniel, Iliński Józef, Kurek Jan, Owoc Wojciech, Rupenthal Ludwik; zastępcy: Bachman Mieczysław, Hołdon Michał, Jurkiewicz Franciszek, Podhalicz Władysław.

Po skończonych wyborach nawet nieliczni antagoniści nowowybranego przełożeństwa oświadczyli kilkakrotnie, że uznają w zupełności powagę nowowybranych przełożonych i we wszystkiem pójdą im w zgodnej harmonii na rękę, ilekroć iść będzie o obronę interesów zawodu i korporacyi.

NADESŁANE.

NEKROLOGIA.

ANNA HESCHELES
wdowa po bł. p. Szymonie
zmarła dnia 26-go kwietnia przeżywszy lat 73. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w czwartek dnia 28. kwietnia z domu żałoby przy ul. Pańskiej l. 14, o godzinie 3-ciej po południu, na który krewnych i znajomych zaprasza w nieutulonym żalu 11469
Inż. Zygmunt Hescheles z rodziną.

Ze spraw ruskich.

Lwów, 28. kwietnia.

BAŃKI MYDLANE.

Ostatnim ratunkiem emigracyi ruskiej było utworzenie we Wiedniu „Wszechukraińskiej Rady", która miała reprezentować interesy „niepodległej" Ukrainy, a w której dominującą rolę odgrywali Petruszewicz et cons. Miała ona stanowić taran dla rozbicia nienawistnego Petruszewyczowi rządu U. N. R. a na jej czoło wysunięto b. komendanta ukr. armii galicyjskiej, generała Grekowa. Już zacierano ręce z radości, że zostanie ubezwładniony rząd Petlury, rozesłano na wszystkie strony świata orędzia polityczne, stwierdzające, że tylko „Wszechukraiński Sojusz" jest jedynym reprezentantem całej Ukrainy, gdy nagle jak grom z jasnego nieba spadła wiadomość, że już w marcu br. najwybitniejsi członkowie „Wszechukraiń. Rady" Andrijewski i Czernuszenko za wiedzą i z polecenia generała Grekowa, przedłożyli rządowi polskiemu szereg propozycyi politycznych, streszczonych w następującej

Deklaracyi:

1) Rząd atamana Petlury w obecnym swym składzie udowodnił absolutne niedołęstwo do urzeczywistnienia narodowego odrodzenia Ukrainy i uwolnienia terytoryum jej od inwazyi bolszewickiej.

2) Rząd atamana Petlury musi być zmodyfikowany i uzupełniony elementami, które reprezentują sfery narodowe, polityczne i demokratyczne Ukrainy.

3) Rząd narodowy ukraiński powinien zdążać do uwolnienia Ukrainy od bolszewizmu i anarchii i ustalić w kraju system demokratyczno-republikański i ład społeczny.

4) Narodowa republika ukraińska musi wejść w ścisły wojskowo-polityczny i ekonomiczny związek z Polską i Francyą.

5) Żywotnym interesem republiki ukraińskiej jest skonsolidowane i trwałe istnienie państwa polskiego.

6) Wszystkie porozumienia i umowy zawarte dotychczas między Polską a Ukrainą muszą zatrzymać swoją moc i muszą być uzupełnione nowymi traktatami, korzystnymi dla obu państw.

7) Ze względu na to, że sprawa Galicyi wschodniej jest sprawą wewnętrzną Rzeczypospolitej polskiej rząd narodowy ukraiński oświadcza w tej kwestyi swoje zupełne desinteressement.

8) Zjednoczone narodajne sfery społeczne i narodowe Ukrainy muszą natychmiast zwrócić się do państw ententy w celu uzyskania ich poparcia i protektoratu dla Ukrainy, okupowanej przez bolszewików.

Podpisy: gen. Grekow, dr. Andrijewskij, O. Makarenko.

Deklaracyę taką złożono równocześnie rządowi francuskiemu.

Deklaracya ta jest ostatnią, najdotkliwszą klęską galic. polityków ruskich. W gronie ich pozostał jeden tylko wierny sprzymierzeniec p. Breiter, bo nawet Reizes usunął się dele katnie w zacisze.

NOWY TERROR STUDENTÓW UKRAIŃSKICH.

Główna Rada ukr. Związku studenckiego na zgromadzeniu odbytem 24. bm. uchwaliła, że młodzież ruska nie może wpisywać się na uniwersytet lwowski tak długo, aż przyznane jej zostaną przywileje, uzyskane przed wojną.

Równocześnie ogłoszono komunikat, wzywający tych słuchaczy uniwersytetu i politechniki, którzy zapisani są na wykłady, do opuszczenia tych zakładów najdalej do 7. maja br. Nieposłuszni napiętnowani zostaną, jako zdrajcy i będą odpowiednio zwalczani. Wydano też nakaz, ażeby wpisani studenci złożyli do dnia 7. maja br. [illegible] indeksy w orgnizacyach studenckich.

ROZWIĄZANIE WSZECHUKRAIŃSKIEJ RADY NARODOWEJ.

Grupa galic. polityków ruskich, dowiedziawszy się o układach gen. Grekowa z rządem polskim, ogłosiła następującą „zajawę": „Mamy zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że cała Zachodnio-Ukraińska Grupa Terytoryalna W. N. R. na podstawie uchwały z 19. kwietnia 1921 jednogłośnie i bez wyjątku występuje z Wszechukraińskiej Rady Narodowej i odwołuje z niej także wszystkich rodaków, którzy znaleźli się w tej radzie z tytułu swej przynależności do międzyterytoryalnych organizacyi, jak: Ukr. Sojuz kobiecy i Liga Odnowienia Ukrainy. Tem samem z dniem dzisiejszym przestała istnieć Wszechukraińska Rada Narodowa. Wiedeń, dnia 22. kwietnia 1921. D. Roman Perfecki. przew., dr. Nazaruk zast., dr. Myszuga sekr. Członkowie wydziału wykonawczego: prof. dr. Dniestrzański, dr. Jarosław Podlaszecki. Za grupę partyi trudowej: Leon Lewicki. Hryć Mykietaj. Za grupę partyi radykalnej: Wł. Rudnicki. Za włościańską rad. partyę: dr. Trylowski. Za przedstawicielstwo Bukowiny: E. Semacha, dr. Jech.

Opieka nad grobami bohaterów.

Lwów, 28. kwietnia.

(mg). Na wczorajszem posiedzeniu Straży mogił polskich bohaterów omawiano sprawę budowy kaplicy na cmentarzu obrońców Lwowa. Przybyło już do Lwowa 8 wagonów obrobionych bloków i płyt granitowych ze Świecia na Pomorzu na cel tej budowy. Przy wyładowaniu kamienia pracują żołnierze 40 pułku i VI kolumna automobilowa, oraz kolumna robotnicza Urzędu opieki nad grobami.

Na plan urządzenia cmentarza, kaplicy i katakomb, które mają być zbudowane pod cmentarzem w opoce wapiennej rozpisano już konkurs z terminem nadsyłania projektów do 30. czerwca. Na nagrody konkursowe ofiaruje Straż mogił 25.000 mk., ministerstwo kultury i sztuki 45.000 marek.

Na grobach zasadzono już 2 fury roślin zimotrwałych, oraz zasiano nasiona częściowo zakupione, a częściowo ofiarowane przez firmę E. Riedla, oraz p. Handermandrową, która wraz z paniami komitetowemi zajmuje się sadzeniem kwiatów. Pracują także nad ozdobieniem i utrzymaniem mogił uczenice gimnazyum im. król. Jadwigi, zachęcone do tego pięknego czynu przez nauczycielkę p. Robakowską.

Tydzień dzieci T. O. M.

Lwów, 28. kwietnia.

Zainteresowanie się szerszych kół naszej publiczności Tygodniem dzieci jest coraz żywsze. W ubiegłą sobotę pod przewodnictwem wiceprezesa Dra Małaczyńskiego ukonstytuowały się dla przeprowadzenia tej akcyi osobne Komitety dzielnicowe. Przewodniczącą Komitetu dzielnicy II. wybrano p. Humlową, IV. p. Glattyową, VI. p. Burjanową.

Z muzyki.

KONCERT EISENBERGERA.

Lwów, 28 kwietnia.

Tegoroczny sezon koncertowy mimo tu i ówdzie pewne sukcesy, nie obfitował w wielkie siły artystyczne, których produkcye byłyby synonimem pełnych uczt duchowych lub obeszło się bez skaz mniejszych lub większych.

Dopiero koncert wczorajszy wzniósł się do tej wysokości, będąc rekompensatą niemal królewską za wszystkie niedomagające wieczory muzyczne. Zespołowi sił wykonujących program, na którym widniały twory najdoskonalsze literatury muzycznej, należy się za to żywe słowo uznania, przyznać jednak trzeba, iż stało się to dzięki promieniowaniu istoty artystycznej, solisty wieczoru, Seweryna Eisenbergera. Jemu zawdzięczamy też umieszczenie na programie dwu arcydzieł takich, jak: koncert c-moll Beethovena i d-moll Brahmsa. Zestawienie dla muzyka zarówno jak i dla wykonawcy niezmiernie ciekawe.

Koncert d-moll Brahmsa stanowi punkt przełomowy w życiu twórczem młodego bo dwudziestopięcioletniego kompozytora. Jakkolwiek nazywano go kontynuatorem stylu beethovenowskiego, jednak w dziele tem jest nowe tchnienie — jest już dalsza droga, wybiegająca poza dotychczasowe granice. Genialność koncepcyi, bogactwo i oryginalność treści muzycznej, śmiałe pomysły przysporzyły wszelako ówcześnie dziełu tylko wrogów. Natrafiło poza tem na kompletne niezrozumienie. Wykonane 27 stycznia 1859 roku w Lipsku zyskało śród ówczesnych recenzentów opinię utworu „niesionego do grobu przez swą pustkę i jałowość", „krzykliwe dysonanse i fałszywie brzmiące dźwięki". Zjawisko, które się odwiecznie powtarza! Publiczność, ani krytyka nie były wówczas dojrzałe, by dzieło Brahmsa zrozumieć. Chowani na stylu Haydna, Mozarta, przywykli do ich form — okrzykiem protestu, drwin i szkalowań przyjmowali każdy świeży powiew! Jakiż więc inny los spotkać mógł Brahmsa, który zrywał z dotychczasową tradycyą, z tem, co określano dotąd jako „koncert fortepianowy". Pozbawiony błyskotek pasażowych, różnych brawurowych sztuczek, olśniewających szerokią publiczność, wymaga od pianisty jednak olbrzymiej techniki, tej techniki, której słuchacz nie powinien odczuwać właśnie — jako techniki, głębi wyczucia, oryentacyi muzycznej. Z ducha symfonii poczęty (Brahms wspomina w liście do Schumanna o rozpoczętej symfonii w 1854 r. w d-moll — 6/4 — z której z biegiem lat powstał ów koncert) stawia też odmienne wymagania wykonawcy. To dzieło spotkała jedna z najwyżej sięgających pochwał, a mianowicie porównywano je z IX symfonią Beethovena.

Porywający główny motyw I. części, odzywający się z potęgą rozpętanej burzy, ma w sobie istotnie coś ze zmagań się duszy Beethovena w „Dziewiątej". Część druga natomiast jest jakby pieśnią pełną religijnego natchnienia (w manuskrypcie dodany był tekst: Benedictus qui venit in nomine Domini). Finale w formie ronda, pełne zwycięskich akcentów, kończy wspaniałą całość.

Późniejszy, bo po dwudziestu i dwu latach stworzony koncert B-dur, w tym samym duchu skomponowany, miał już drogę utorowaną. Przyjęto utwór ten entuzyastycznie. Allegro passionato (d-moll) i Andante (B-dur) wykazują podobieństwa w charakterze i nastroju z pierwszym koncertem.

Gra Eisenbergera wydobyła wszystką piękność z dzieł Beethovena i Brahmsa: prostotę pierwszego, głębię drugiego, przenikając je swą własną duchowością. Potęga, z jaką ton został wyśpiewany, ujarzmiony, jak mienił się bogactwem odcieni, od wiewnego piana do grzmiącego fortissima, bardziej jeszcze niż w Beethovenie zaznaczyła w koncercie Brahmsa. Gigantyczny gest, z jakim zaś całość ujęta została, wskazuje na rękę mistrza, który godnie może stanąć w rzędzie dawnych odtwórców kompozycyi brahmsowskiej, a więc Klary Schumann, Bülowa i d' Alberta.

Orkiestra teatru miejsk. miała wczoraj niełatwe zadanie. Pokonała jednak dzielnie wiele trudności, kierowana sprawną ręką swego kapelmistrza Bronisława Wolfsthala. Eisenbergera obdarzono wieńcem, obrzucono kwiatami.

Michalina Schwarcówna.

Organizacya pozostałych dzielnic w toku. Komitety dzielnicowe będą współdziałały z Prezydyum lwowskiego Komitetu obywatelskiego T. O. M. (Prezes Dr. Dombowski) i jego sekcyami, t. j. zbiórkową (Przew. p. Stroynowska), zabawową (Przew. p. hr. Siemieńska), prasową (Przew. p. redaktor St. Rossowski), oraz Generalnym Sekretaryatem „Tygodnia dzieci T. O. M." (Gen. Sekretarz Dr. Serkowski, ul. Koralnicka 6).

OD WYDAWNICTWA.

P. T. Prenumeratorów Gazety Wieczornej" i „Gazety „Porannej" prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc Maj, a to tem pewniej, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeraty NOWEJ wraz z ewentualną zaległością nie wpłacą najdalej do dnia 5-go Maja 1921 r., zniewoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazety.

Zwracamy uwagę na to, że wypłata kwot wpłaconych na czeki P. K. O. i przekazy następuje zazwyczaj dopiero po upływie całego tygodnia, wobec czego wskazanem jest — dla uniknięcia przerwy w dostawie gazety — jak najrychlejsze wpłacenie prenumeraty.

Ceny prenumeraty podane są w nagłówku.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Czwartek 28 kwietnia o g. 7 wieczór „Carmen", opera.

—o—

Krzyż Obrony Lwowa. Nowe Krzyże Obrony Lwowa rozpoczęła wydawać kapitula. Prawo reprodukcyi odznak jest wyłączną własnością Kapituły. Kapitula ostrzega przeto przed wyrabianiem przez nieuprawnionych wyżej wymienionej odznaki. Nadużycia pociągać się będzie do sądowej odpowiedzialności.

(mg.) **Sprawa uchodźców z za Zbrucza.** Wczoraj o godz. 4 popoł. odbyło się Kasynie miejskiem bardzo liczne zebranie uchodźców Polaków z za Zbrucza pod przewodnictwem p. Aleksandra Sadowskiego. Rozważano sprawę przyjmowania poddaństwa polskiego, przyczem roztrząsano nietylko względy materyalne, ale także ideowe, podnosząc, że Polacy z kresów wschodnich uważają się za obywateli państwa polskiego i pragną do niego należeć i dla niego pracować. Dlatego też kresowcy ci czują się skrzywdzeni przez traktat ryski. Jeden z mowców wyraził jednak zapatrywanie, że mieszkańcy Ukrainy, jakkolwiek z narodowości i kultury czują się Polakami, są jednakże obywatelami oddawna tam osiadłymi i będą nadal szerzyć kulturę polską na dalekich ziemiach, chociaż nie staną się poddanymi państwa polskiego. Postanowiono zorganizować komitet, który będzie się zajmował sprawami uchodźców z Podola i Ukrainy.

(j) **Ochrona kobiet.** W związku z pomieszczonym niedawno u nas opisem karygodnego gwałtu p. t. „Ofiara łatwowierności" otrzymujemy od jednej z Czytelniczek naszych szereg uwag na temat niedomagań akcyi Ochrony Kobiet we Lwowie. Istnieje — pisze nam ona — naprzeciw katedry Schronisko Kobiet, które ma naceni opiekę nad młodemi, pozbawionemi pieczy niewiastami. Niestety, opieka ta bardzo problematycznie się przedstawia. Z żadnego nocnego pociągu np. przy których właśnie delegatki tej instytucyi zawsze powinny się znajdować, żadna samotna kobieta do schroniska się nie dostanie, choćby miała całą noc przenocować pod drzwiami. Zarządczyni schroniska po godzinie 8-mej wieczorem nie przyjmuje nikogo na nocleg, choćby wszystkie łóżka w schronisku były wolne. Oczywiście, że w ten sposób schronisko traci główną racyę bytu. Ponadto podobno pani zarządczyni (piszemy to na dobrą wiarę naszej informatorki) tak ściśle trzyma się przepisów, że jeśli zgłosi się przypadkowo mężatka, to jej nie przyjmuje. W dodatku z pensyonaryuszkami zgłaszającemi się tam bardzo często, obchodzi się zarządczyni nader niegrzecznie. Może komitet Ochrony Kobiet zajmie się tą sprawą.

Organizacya Urzędu Naftowego. W wywiadzie z prez. Urzędu Naftowego p. Widomskim wkradły się pewne niedokładności, które niniejszem prostujemy: Odnośnie do popierania przez rząd produkcyi ropy prezes zaznaczył, że przyczyną upadku produkcyi było eksploatowanie starych terenów w warunkach technicznych nieodpowiednich i nieotwieranie nowych terenów. Ogólną przeszkodą był brak rur i materyałów wiertniczych, które trzeba obecnie sprowadzać z zagranicy w niekorzystnych warunkach walutowych. Radykalną poprawę w tym względzie wywoła przyłączenie przemysłowej części Górnego Śląska do Polski, w czem najwięcej zainteresowany jest przemysł kopalniany naftowy. Ceny maksymalne są następujące: 1 kg. nafty rafinowanej 13 mk., destylatu do celów przemysłowych 11 mk., benzyny przeciętnie 35 mk., oleju gazowego 20 mk., olejów smarowych: lekkiego 25 mk., średn. 28 mk., ciężkiego 34 mk., parafiny 80 mk., asfalt 16 mk.

Sejmik urzędników podatkowo-kasowych w Jaśle odbył się 24. bm. mimo trudności komunikacyjnych z wielu miejscowości i wyjątkowo niezność niepogody. Liczne obesłanie sejmiku uczestnikami z okręgów skarbowych sanockiego, sądeckiego, samborskiego, rzeszowskiego, jarosławskiego, a nawet tarnopolskiego, oraz listowne i telegraficzne wyrazy solidarności z reszty okręgów Małopolski, wyczerpujące referaty skonsolidowana dyskusya i jednomyślne uchwalenie wszystkich przedstawionych i zgłoszonych rezolucyi, wykazały jasno i dobitnie ogólne rozgoryczenie, do jakiego doprowadziło postępowanie Ministerstwa Skarbu, które stale odrzuca skromne i słuszne postulaty tych urzędników, pomimo poparcia ich w ostatnim czasie przez dzielnicową władzę skarbową.

Ustawa o podatku dochodowym i majątkowym. We wczorajszem sprawozdaniu z referatu dyr. Michalskiego o powyższej ustawie wkradła się pomyłka o tyle, iż wedle tegoż referatu podatek dochodowy dla osób prawnych wynosi „progresywnie do 25 prc.", a nie jak wydrukowaliśmy „jednolicie 25 prc.".

(x) **Wypadek ze znalezionym karabinem.** W Skwarzawie, p. w. Złoczów, 16-letni Fran. Zieliński bawił się przedwczoraj znalezionym w polu karabinem. Podczas tego padł strzał, a kula ugodzona został Zieliński w prawy bok. Zielińskiego odstawiono do szpitala.

(—) **Cichy wspólnik.** Wczoraj przytrzymano Mikołaja Paduczaka, służącego księgarni „Nauka" przy pl. Maryackim l. 5 w chwili, gdy wynosił na szkodę firmy kilka książek. A ponieważ z księgarni od dłuższego czasu ginęły książki i dotychczas szkoda powstała z tego powodu przewyższa 60.000 mk., przeto Paduczaka oddano w ręce policyi. Tu Paduczak przyznał się do systematycznej kradzieży książek i wskazał nawet źródło zbytu. Za wskazówką więc jego udały się organa policyjne do handlarzy starego papieru Jakóba Grunda przy ul. Sobieskiego l. 12 i Bernarda Grunda przy ul. Rutowskiego l. 12. Handlarze papieru dowiedzawszy się, że książki pochodzą z kradzieży, zwrócili je. Mimo to policya Paduczaka przytrzymała w areszcie.

(—) **Czyje rzeczy?** W ulicy Ormiańskiej zauważył wczoraj posterunkowy policyi Jan Gela dwóch mężczyzn, wojskowego i cywilnego, którzy uginali się wprost pod ciężarem worków, jakie nieśli. Na widok zbliżającego się posterunkowego mężczyzna w cywilnem ubraniu zbiegł, wojskowy zaś prosił Gela o uwolnienie go. Nieczuły jednak posterunkowy przyprowadził wojskowego na inspekcyę policyi, gdzie dowiedziano się, iż nazywa się on Antoni Tomaszewski i jest szeregowcem 13 pp. w Równem. W worku znaleziono wielką ilość bielizny, pochodzącej prawdopodobnie z kradzieży. Podczas rewizyi przy Tomaszewskim znaleziono w woreczku 10 wytrychów do zamków werthemowskich, klucz, świder i cwikier. Tego ostatniego używał Tomaszewski, jak sam zeznał, wówczas, gdy chciał zmienić wygląd swej twarzy. Tomaszewskiego na razie zamknięto w aresztach policyjnych.

KOMUNIKATY.

Wycieczkę przyrodniczą, koleją do Zawadowa, stamtąd pieszo przez Brzuchowice, Hamulec, Michałowszczyznę, Hołosko do Lwowa, urządza Oddział lwowski Polsk. Tow. im. Kopernika w niedzielę, 1. maja br. Prowadzą prof. dr. Rogala i prof. dr. Wierdak. Punkt zborny: pomnik Sobieskiego o 7 rano. W żywność należy się zaopatrzyć na cały dzień.

Wszystkie Dyżurne Przystani W. P. z Egzekutywy akademickiej i drużyny skautowej, które pracowały w Przystani W. P. od lipca 1920, zbiorą się w niedzielę 1. maja o godz. 3 popoł. w lokalu Przystani. Zrobione będą wspólnej zdjęcia fotograficzne i omówiona odznaka pamiątkowa.

Z Polskiego Towarz. Ekonomicznego. Dalszy ciąg wykładu „O podatku dochodowym i majątkowym" (referent: Dr. Jerzy Michalski, korreferent Dr. Jan Gottfried), odbędzie się 29. bm. o g. 6 wiecz. w Sali Izby handlowej.

Walne zgromadzenie Tow. walki z gruźlicą we Lwowie odbydzie się 30. bm. o godz. 6 popoł. w sali Kasy oszczędności na I. p. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie zarządu Towarzystwa za ubiegły czasokres. 2) Sprawozdanie kasowe. 3) Wybór nowego zarządu. 4) Wnioski i interpelacye. — Przewodniczący prof. Wiczkowski.

Poranek ku uczczeniu rocznicy konstytucyi 3. Maja, urządzony staraniem uczniów gimnazyum real. im. H. Jordana odbędzie się 5. maja o 11'30 przedpołudniem w sali Tow. Muzycznego ul. Chorążczyzny 7. Bilety można nabywać we wtorki, czwartki i soboty między godz. 1—1'30 w gim. im. H. Jordana. W dzień przedstawienia przy kasie.

Gościnny występ artystów warszawskich dnia 29-go kwietnia: M. Korcomówna, Janota Jarzębski i A. Munclinger — śpiew; Z. Białkowska — deklamacya; St. Śliwiński art. teatru „Miraż" — satyry własne. Bilety w składzie nut Połonieckiego, ul. Tańskiej 1.

Kongregacya Kupiecka we Lwowie wzywa swoich członków, ażeby w dniu 3. maja, jako w dniu święta narodowego, pozostawili sklepy swe zamknięte i wzięli udział gremialnie w uroczystościach obchodowych. Równocześnie zawiadamia się P. T. Publiczność o tem zarządzeniu celem uniknięcia niespodzianek.

Tow. „Rozwój" powiadamia, że wpisy na członków tegoż Towarzystwa przyjmują w godzinach od 9—1 i od 3—6 codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt): 1) Antykwarnia chrześcijańska, Krzywa 9 (obok Banku Hipotecznego); 2) Sztuka kościelna, plac Halicki 7 (pod Kawiarnią Centralną); 3) Sklep korzenny p. Kazimierza Pollaka, ul. Króla Leszczyńskiego 5; 4) Sekretaryat Tow. „Gwiazda" — ul. Franciszkańska 7 od 7.30 do 8.30 wiecz. Antykwarnia chrześcijańska przyjmuje nadto

zgłoszenia na prenumeratę warszawskiego tygodnika „Rozwój" organu Towarzystwa.

Z Izby Handlowej. 30. bm. o godz. 5 popoł. odbędzie się w sali Giełdy towarowej (gmach Izby handlowej i przemysłowej przy ul. Akademickiej l. 19) we Lwowie zwołana z inicyatywy Izby handlowej i przemysłowej konferencya interesentów drzewnych właścicieli lasów i przemysłowców drzewnych celem omówienia sprawy zamierzonej przez rząd 100-procentowej rekwizycyi drzewa.

Ogólny wiec bankowców. 30. bm. odbędzie się staraniem „Polskiego związku urzędników instytucyi finansowych" ogólny wiec pracowników bankowych w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej, Akademicka 17, I. piętro. Początek wiecu o 5 popoł. Wiec ma na celu przedstawienie obecnego położenia materyalnego pracowników bankowych, oraz zastanowienie się nad środkami sanacyi stosunków. Ze względu na aktualność sprawy Związek gorąco apeluje do ogółu Koleżanek i Kolegów o jak najliczniejsze jawienie się na wiecu.

(—) **Odczyt.** Staraniem Ogniska nauczycielskiego odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 6 wieczorem w sali szkoły im. Kościuszki odczyt M. Mafskiego pt.: „Rysunki w szkole powszechnej".

Tymcz. Komitet koleżeński byłych uczniów klasy VIII b i c filii IV gimnazyum we Lwowie, którzy złożyli egzamin dojrzałości w r. 1911 prosi wszystkich P. T. Kolegów o nadesłanie do dnia 1. maja br. swych adresów na ręce kolegi porucznika Zygmunta Krogulskiego Lwów, Listopada 17, celem wzięcia udziału w zjeździe mającym się odbyć dnia 16. maja b. r.

(PAT) **Zakazane ogłoszenia.** W pismach czyta się stale ogłoszenia osób ofiarujących bądźto wynagrodzenie pieniężne za mieszkania bądź też świadczenia w naturze. Ponieważ ustawa z 28. czerwca 1919 zawiera wyraźny zakaz pobierania odstępnego za mieszkania, minister spraw wewnętrznych polecił starostwom uprzedzić redakcye pism, aby ogłoszeń tej treści jako przeciwnych prawu na zasadzie art. 8 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z 7. listopada 1919 Dz. U. Nr. 14 nie przyjmowały.

Dwaj legioniści I-szej brygady, obecnie zdemobilizowani sierżanci, ludzie inteligentni, których rodziny zostały przez bolszewików internowane, mający z dniem 15 maja br. zająć stosowne posady, będąc obecnie w nader przykrem położeniu, bez odpowiedniego okrycia, zwracają się z prośbą do Szan. P. T. Publiczności o poparcie ich, zobowiązując się pod „słowem honoru", iż po pewnym czasie swej pracy otrzymane datki zwrócą. Zgłoszenia pod: „Akademicy" w Adm. naszego pisma.

—o—

Dział Kontroli Gospodarczej O. Genu Lwów, przyjmie pewną ilość byłych zawodowych oficerów i podoficerów rachunkowych (Kontr. rach.) jako urzędników nieetatowych. Reflektanci zgłoszą się w Kancelaryi D. K. G. Sakramentek 14, gdzie otrzymają bliższe informacye. 11409

—o—

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 27 kwietnia.

Waluta markowa.

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Tranzak.
Bank akc. związkowy IV i V em.	2?0	8·40	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	450·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	21	725·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemski	2?0	16·80	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	230	22·40	750·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7	215·—		—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	550·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	700·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	500	100	10010·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	1175·—	1900·—	1800·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2700·—	—·—	—·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	—	3500·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	490	301	35000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	—	7000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Górka	140	15	8000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	—	3700·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I.i II. em.	500	00	2000·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	950·—	—·—	—·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	500	00	1650·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	2000·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	500	21	850·—	—·—	—·—
„ „ „ IV em.	140	21	650·—	—·—	—·—
Tow. akc. Raksmawa	140	28	4800·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5	1725·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	5600·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	6?00·—	—·—	—·—
Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)					
Bank małopolski dla ram. 4 i pół prc.			98·—	100·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.			99·—	101·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.			91·—	93·—	—·—
Bank hip. ziemi. 4 i pół prc.			98·—	100·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.			102·—	104·—	103·—
Polski bank kr. 4 prc.			97·—	99·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.			106·50	108·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.			98·50	100·50	99·75
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.			98·50	100·50	—·—
Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)					
Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.			94·75	96·75	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.			85·—	87·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.			83·—	85·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.			86·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.			85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.			85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)			88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.			90·50	92·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.			95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.			88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.			88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.			88·—	90·—	—·—
V. Waluty.					
Ruble carskie po 100 rb.			400·—	470·—	—·—
„ „ po 500 rb.			260·—	310·—	—·—
„ „ drobne			150·—	200·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.			60·—	80·—	—·—
„ „ po 250			50·—	70·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)			25·—	30·—	—·—
Karbowańce po 1000			4·—	7·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej			6·—	9·—	—·—
1 frank francuski			58·—	61·—	—·—
1 frank szwajcarski			120·—	140·—	—·—
1 L. Sterling			3150·—	3350·—	—·—
1 dolar amerykański			785·—	815—	797·—
1 dolar kanadyjski			640·—	720·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)			1230·—	1330·—	—·—
„ „ (po 100)			1130·—	1230·—	—·—
„ „ (drobne)			1030·—	1130·—	—·—

52

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

Wysunął jeszcze bardziej głowę, żeby zobaczyć, kto był partnerem pięknej kelnerki.

I wydał nagle stłumiony okrzyk.

„On! czy być może! mój wybawca i to właśnie razem z moją zabójczynią! I co ta głupia, przewrotna samiczka ma do opowiadania temu pięknemu młodzieńcowi, najszlachetniejszemu bandycie, jaki istnieje pod słońcem? Teraz jego znowu schwyci w pułapkę, a potem wtrąci w zamkowe ciemnice. Ta bezczelna dziewczyna aspiruje do roli Małgorzaty de Bourgogne! Lecz Teddy czuwa!"

Zadrżał nagle z przerażenia.

Syn Nocy powstał, a w tej samej chwili Alvarez ze sztyletem w ręku rzucił się ku drzwiom, podczas gdy Dick Czerwony wyjął rewolwer i celował do młodzieńca.

To, co nastąpiło potem było tak gwałtownie szybkie, że Teddy nie miał czasu zebrać myśli. Ruch Syna Nocy trwał nie więcej jak mgnienie oka. Schwycił Ewę z tyłu obu rękami w pół i trzymał ją przed sobą jak tarczę żywą i... dygocącą.

Dziewczyna wyrywała się, na ile jej sił starczyło. Ale nerwowe ręce Syna Nocy ściskały ją jak kleszcze.

Dick [illegible] z pasyi nie mógł strzelać, bo chcąc dosięgnąć znienawidzonego człowieka, musiał przeszyć ciało swej kochanki — tak uroczej kochanki i tak cennej wspólniczki.

Teddy, drżąc cały, śledził każde poruszenie aktorów tego dramatu.

Byłby chciał lecieć na pomoc swemu zbawcy, lecz ileż potrzeba było czasu, żeby zleźć z tego dachu i naokoło przedostać się do domu!

A tu sufit był za wysoki, żeby módz ryzykować skok...

Prawdę powiedziawszy, zabrakło mu w tej chwili odpowiedniej dozy zimnej krwi.

Widział obu bandytów uzbrojonych i rewolwer Dicka, skierowany w Syna Nocy i to go doprowadzało do szaleństwa.

Co począć?... Krzyczeć? Wołać? Kogo? Zaryzykować, skoczyć i... złamać sobie kark?

Wyprostował się i oszalały z przerażenia zaczął się rozglądać dokoła.

Potem przykucnął i znowu patrzył.

Sytuacya tymczasem zmieniła się.

Alvarez prześlizgnął się poza Syna Nocy, a stary żebrak uwiesił mu się za ramię, paraliżując w ten sposób cios, który podstępny gospodarz oberży chciał zadać sztyletem.

Alvarez jednem uderzeniem odtrącił starego, który potoczył się o kilka kroków.

W tej chwili Syn Nocy puścił dziewczynę, rzucił ją do nóg Dickowi, który zatoczył się jak pijany, poczem skoczył na Alvareza i wyrwał mu sztylet.

Równocześnie wystrzelił Dick, wyjąc jak zwierz, zupełnie nieprzytomny od szaleństwa.

— Nie strzelaj! — krzyczała Ewa, — zabijesz Pedra!

Teddy powstał z ziemi.

Trzeba było przedsięwziąć cośkolwiek, przyjść młodzieńcowi z pomocą, bo inaczej musiał uledz sam jeden, osaczony przez trzech wrogów.

Nagle zauważył porzucony w kącie długi skórzany rzemień; było to lasso.

Ewa tymczasem, ze sztyletem Pedra w ręku, skradała się podstępnie ku kłębiącej się na ziemi parze przeciwników.

Nie było czasu do stracenia; Teddy tknięty nagłą myślą, trzymając w ręku lasso, wypuścił je z dziwną zręcznością na dziewczynę, która pochylona jak do skoku, przybliżając się do walczących, znalazła się właśnie tuż pod samym otworem, ukrytym w podłodze strychu.

Okręcił wtedy rzemień i Ewa znalazła się nagle jak w pętlicy, która ją omotała i uniosła w oka mgnieniu.

Zdążyła zaledwie krzyknąć. Dick spojrzał w górę...

Teddy szybkim ruchem okręcił rzemień jeszcze bardziej dokoła ciała Ewy i skrępował jej w ten sposób ręce — ryczała tylko z bezsilnej wściekłości; on bez namysłu jednym susem skoczył na Dicka...

Zachwiał się bandyta pod padającym nań z góry ciężarem i wyciągnął jak długi, przez co osłabił upadek dzielnego chłopca.

Lecz Dick szybko otrząsnął się, porwał się i mierząc z rewolweru, którego cały czas nie wypuszczał z ręki, wystrzelił.

(C. d. n.)

Lei rumuńskie po 500	1225·—	1325·—	—·—
„ „ drobne	1100·—	1200·—	—·—
Liry włoskie	32·—	36·—	—·—
Czeskie korony	1075·—	1175·—	—·—
Czeskie korony niższe	975·—	1075·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	115·—	125·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	3250·—	3450·—	—·—
„ Paryż	59·—	62·—	—·—
„ Zurych	130·—	150·—	—·—
„ Pragę	1085·—	1185·—	—·—
„ Wiedeń	123·—	133 —	128 —
„ Berlin	1240·—	1340·—	—·—
„ Nowy Jork	770·—	810·—	—·—
„ Bukareszt	1225·—	1325·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 27. kwietnia.

W akcyach przemysłowych liczne obroty w chodorowskich, które z początkowego kursu 1875 spadły stopniowo na 1800.

W papierach lokacyjnych ruch ożywiony, płacono 4% T. K. Z. po 99.75, 4½ Banku krajowego 103, 4½ Pożyczki z r. 1914, 96.

Kursa walut zagranicznych przeważnie niezmienione, dewiza na Londyn znacznie podrożała.

Za dolary płacono początkowo 797, na oferty kupna po 801 brakło podaży. (w Krakowie 804, w Warszawie 810 i 815).

Dewizę na Wiedeń płacono 128 (w Krakowie 127, w Warszawie 129).

Tendencya nieco zwyżkowa w walutach, zniżkowa w akcyach, usposobienie spokojne.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 28. kwietnia.

Na wczorajszej nieoficyalnej giełdzie lwowskiej panowała z rana tendencya słaba, popołudniu sytuacya się poprawiła. Ruch był ożywiony. Dolary ameryk. 800 do 805 — jedynki i dwójki 790 do 795 — dolary kanadyjskie 690 do 695 — jedynki i dwójki 680 do 685 — marki niem. 12.80 do 12.85 — setki 12 do 12.10 — drobne 11.70 do 11.80 — leje 12.80 do 12.85 — drobne 12 do 12.20 — korony czeskie 10.80 do 10.85 — drobne 10 do 10.20 — korony austr. tysiączki 1800 do 1920 — setki 155 do 160 — 50-kor. 60 do 65 — 20-kor. 80 do 83 — 10-kor. 70 do 73 fen. — ruble pięciosetki 3 do 3.10 — setki 4.40 do 4.50 — jedynki 95 do 1 mk. — trójki 1.25 do 1.30 — piątki 1.45 do 1.50 — dziesiątki 1.60 do 1.65 — 25-rubl. 1.80 do 1.95 — karbowańce 5 do 5.10 — hrywny 7 do 7.20 — tysiączki rubli dumskich 70 do 73 — po 250 50 do 55 — funty szterlingi 3200 do 3250 — franki francuskie 55 do 60.

Złoto: 20-koronówki austr. 3000 do 3050, 20-markówki niem. 3700 do 3750 — 20-frank. 2900 do 2950 — 10-rublówki 3750 do 3800 — dolary 760 do 765.

Srebro: Korony austr. 49 do 49.50 — guldeny 110 do 115 — ruble 175 do 180 — kopiejki 60 do 65 — dolary 450 do 480.

CEDUŁA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 27. kwietnia.

(PAT). Transakcye: Trzebinia, fabr. maszyn I—III em. 2300; Automotor 2200; Polska Nafta 2000; Ziemski Bank Kred. 700; Polskie Tow. Handlowe 860, IV em. 670; Polski Głob 1800; Zieleniewski 6800.

Waluty i dewizy.

	Waluty		Czeki	
	żądano	poszuk.	żądano	poszuk.
Korony austryackie	1·12	1·18	1·20	1·30
Korony czesko-słowac.	10·—	11·—	10·75	11·75
Franki francuskie	58·—	60·—	60·—	62·—
Dolary St. Zjednocz.	780·—	810·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	11·—	12·—	—·—	—·—
Liry włoskie	32·—	34·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	11·50	12·50	12·25	13·25
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	130·—	140·—

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 27 kwietnia.

Papiery procentowe: Transakcye: Obligacye m. Warszawy: 3 prc. z 1917 r. na 100 mk. 112 do 110.

Listy zastawne: 4 i pół prc. ziemskie 252 — 4 i pół prc. m. Warszawy 341.50—344, 292.50 do 293 — 3 i pół prc. ziemskie 252.

Waluty: austryackie czeki trans. 1.25 — Franki francuskie gotów. trans. 60.70 do 61.58 — Funty szter. czeki trans. 3312—3306.50 — Dolary amerykańskie gotów. trans. 810—815—790 — N. Jork czeki trans. 812—815 — Marki niemieckie gotów. trans. 12.90—13, 13—12 i pół — Berlin czeki trans. 12.90—12.97 — Gdańsk czeki trans. 12.97 i pół.

Akcye: Bank dysk. warsz. VI em. 2000 — Bank handl. warsz. I—VIII em. 1490 — Bank handl. warsz. IX em. 1450 — Bank handl. warsz. X em. 1400—1425 — Bank Kredytowy w Warszawie I—III em. 1250 — Bank Kred. w Warszawie V em. 2575 — Bank Zachodni V em. 1250—1275 — Warsz. Tow. fabr. cukru 8010 — Warsz. Tow. kopalń węgla I—IV em. 8400 — Lilpop, Rauch et Löwenstein 2325, II em. 2250 — Rudzki i Spółka 18700 — Starachowice I—II em. 5600 — L. J. Borkowski I—VI em. 2300 — Firlej I—II em. 2500 — Warsz. Tow. handlu i żeglugi I—III em. 1700, IV em. 1700 — Żyrardów 31100 — Zawiercie 26.000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28 kwietnia.

(Telef.) (m) Po onegdajszej derucie na rynku dywidendowym, na wczorajszej giełdzie warszawskiej nastąpiło pewne uspokojenie. Usposobienie wzmocniło się i kursa znacznie się poprawiły. Papierami publicznymi obracano bardzo mało. W dziale dewiz kursa bez zmiany.

KURS MARKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ.

Gdańsk, 28 kwietnia.

(Telef.) (m) Za markę polską płacono wczoraj po południu 8 i jedna ósma, przekazy na Warszawę 7.60—7.70

Berlin, 28 kwietnia.

(Telef.) (m) Kurs marki polskiej wynosił wczoraj przed południem 8.10.

Wiedeń, 28 kwietnia.

(Telef.) (m) Z Londynu donoszą: Dewizy na Polskę 2.50.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 27 kwietnia.

(PAT.) Giełda z 27 bm.: Renta majowa 105 — Austr. renta kor. 104 — Węg. renta kor. 260 — Losy tureckie 3951 — Renta lutowa 105 — Priorytety kolei poł. 4279 — Anglobank 1890 — Bankverein 1337 — Bodenkredit-Anstalt 2770 — Austr. zakład kred. 1751 — Bank depozytowy 1010 — Länderbank 2930 — Unionbank 1305 — Živnostenska Banka 3780 — Merkury 1268 — Bank Obrotowy 865 — Kolej północna 21950 — Alpiny 8220 — Tow. górniczo-hutnicze 12.675 — Krupp 1880 — Poldihütte 5495 — Prager-Eisen 14020 — Rima 5450 — Skoda 1540 — Fanto 27000 — Zieleniewski 6270 — Galicia 28825 — Siersza 4000.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 27. kwietnia.

(PAT). Początkowe kursa dewiz z 27. bm.: Berlin 9.07½; Praga 7.97½; Nowy Jork 574; Austr. noty kor. stempl. 0.98; Budapeszt 9.40; Wiedeń 1.55; Medyolan 2850; Zagrzeb 4.05; Warszawa 0.70.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 27 kwietnia.

(PAT.) 3 prc. renta franc. 56.80 — 4 prc. renta franc. z 1917 r. 67.60 — 5 prc. renta franc. 83.95 — 4 prc. renta hiszp. 1155 — 5 prc. konsole rosyjsk. z 1906 r. 8.25 — 3 prc. konsole ros. z 1896 r: 17.75 — 4 prc. Zjedn. tureckie 43.55 — Bank paryski 1450 — Kredyty lyońskie 1475 — Kanał suezki 4310 — Baku 2730 — Lian sow 4470 — Malcew 330 — Le Naphte 403 — Rio Tinto 1440 — De Beers 680 — Goldfields 48.25 — Randmine 121.50 — Lombardy 96.50 — Losy tureckie 101 — Konsole ros. 23.25.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 26. kwietnia.

(PAT). 2 i pół prc. Konsole angielskie 48.50; 5 prc. konsole argentyńskie z 1886 r. 92; 4 prc. konsole brazyl. z 1889 r. 45; 4 prc. konsole japońskie z 1889 r. 61; 5 prc. meksyk pożyczka złota z 1889 r. 57.50; 3 prc. portugalskie 21.50; 5 prc. rosyjskie z 1906 r. 14.50; 4 i pół prc. rosyjskie z 1909 r. 9.50; Baltimore & Ohio 43.50; Kanada-Pacific 140.50; Pensylwania 44; Southern-Pacific 94; Union-Pacific 148; U. S. Steel Corp. 107; Rio Tinto 27; De Beers 113; Randmine 2½.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 28. kwietnia.

Na targach lwowskich zazieleniło się od jarzyn i kwiatów. Cały rynek zasypany jest nowalami, na które jednakowoż nabywców jest stosunkowo niewiele. Ceny starych jarzyn oraz wiktuałów utrzymują się w dotychczasowej wysokości.

Wczoraj płacono za kilo: mąki pszennej 120 mk. — grysiku pszennego 130 mk. — ryżu 70 mk. — kaszy hreczanej 70 mk. — jagieł 55 mk. — fasoli 50 mk. — grochu 40 mk. — grysiku kukurudzianego 65 mk. — mąki kukurudzianej 50 mk. — cukru białego 320 do 330 mk. — cukru żółtego do 250 mk.

Płacono za kilo: ziemniaków 6 mk. — buraków 12 mk. — marchwi 12 mk. — cebuli 30 mk. — jabłek 100 mk. — kapusty kiszonej 20 mk. — za główkę kapusty 10 do 12 mk. — kiełu 15 mk. — kalarepy 10 mk. — za kawałek chrzanu 3 mk. — za jedną cytrynę 5 do 6 marek.

Za jedno jajo płacono 8 mk. — za litr mleka 30 do 35 mk. — za kilo masła 550 mk. — za kilo sera 100 do 120 mk.

Za nowalie żądano: za wiązkę szparagów 100 mk. — cebuli 5 mk. — czosnku 5 mk. — szczypiorku 5 mk. — rzodkiewki 20 do 25 mk. — za „kupkę" szczawiu 3 mk. — szpinaku 15 mk. — za główkę sałaty 15 mk.

Za krzaczek bratków płacono 8 mk. — goździków 5 mk. — irysów 10 mk. — wiązkę narcyzów 5 mk. — czeremchy 3 mk. — bukiecik przylaszczek, miodowników lub jaskrów żółtych po 2 mk. za sztukę.

Za kilo chleba płacono 120 i 70 mk. Za małą bułeczkę 6 mk. — za większą 14 mk.

Kronika sportowa.

Lwów, 28. kwietnia.

„Pogoń" (Katowice) — „Słupna 1920" (Mysłowice) 3:1 (3:1). Rozegrany match dwu tych najlepszych drużyn górnośląskich przyniósł zwycięstwo „Pogoni". „Sportowiec" górnośląski, podając przebieg gry, podnosi zalety Katowiczan, a wprost zachwyca się bramkarzem, który na tym matchu dokazywał cudów waleczności.

Z SALI SĄDOWEJ

RABUNKI MOŁOJCÓW UKRAIŃSKICH.

Lwów, 28. kwietnia.

Andrzej Irza i Wasyl Uchacz, z okazyi służby w wojsku ukraińskiem, dopuszczali się rabunków na polskiej ludności w okolicy Janowa, sądząc, że pobyt ich w wojsku ukr. upoważnia ich do tychże. Mołojcy nie zadowalali się samym rabunkiem i kradzieżą, ale ponadto pastwili się nad swemi ofiarami, bijąc je do krwi nahajami. I tak znęcali się obaj nad Andrzejem i Józefem Werschnerami, Oskarem Zinem i Władysł. Piotrowskim. Ponadto cały szereg osób padł ofiarą rabunku i kradzieży, a **wartość skradzionych przez tych dwu opryszków przedmiotów wynosi pół miliona marek.**

Przedwczoraj rozpoczęła się przeciw obu rozprawa przed sądem przysięgłych. Rozprawa, do której powołano 36 świadków, potrwa 4 do 5 dni. Obaj oskarżeni bronią się tem, że z polecenia swojej komendy przeprowadzali tylko rekwizycye, zaś rabunków wcale się nie dopuszczali.

Wczoraj przesłuchiwano wielu świadków, którzy zeznawali dla oskarżonych przeważnie obciążająco. Celem przesłuchania świadków z Janowa, którzy się wczoraj nie jawili, rozprawę odroczono.

Trybunałowi przewodniczy r. Göttinger,

oskarża prok. Gürtler, bronią adw. dr. Kulczycki i dr. Mironowicz.

NAMIĘTNY PALACZ TYTONIU.

Lwów, 28. kwietnia.

Stanisław Pisanczuk włamał się w dniu 5. kwietnia do magazynu firmy przewozowej Adolfa Sterna i skradł tam bibułki cygaretowe wartości około 15.000 mk. Wczoraj odpowiadał on przed r. sądu apelacyjnego Świerczyńskim za zbrodnię kradzieży z §§ 171, 173, 174 II. c, ustawy karnej, karygodnej wedle § 178. Oskarżony do winy się przyznał. W uwzględnieniu łagodzących okoliczności, a mianowicie nieposzlakowane nazwisko rodziny i chora żona skazany został na jeden miesiąc więzienia z policzeniem aresztu śledczego. Oskarżonego bronił adw. dr. Roller.

Głosy publiczności.

Puzapp a firma Lambert i Krzysiak.

Lwów, 28 kwietnia.

W ostatnich dniach dużo rumoru narobiła w prasie sprawa rzekomych nadużyć w Puzappie, do której przyczepiono także firmę Lambert i Krzysiak. Należy tedy zaznaczyć, że firma Lambert i Krzysiak pozostaje w luźnym tylko pośrednim stosunku do instytucyi Puzappu. Kiedy przed dwoma mniej więcej laty Państwo polskie wystąpiło jako regulator cen, organizując składy i magazyny towarów pierwszego zapotrzebowania, zachodziła potrzeba stworzenia instytucyi, której zadaniem byłby odbiór tych towarów z magazynu i ich rozdział. Rozdział taki odbywał się i odbywa pod kontrolą Małopolskiego Wydziału aprowizacyjnego, który równocześnie oznacza ceny i osoby, wzgl. instytucye, którym towary te należało wydawać. Celem ułatwienia i ulepszenia tej gospodarki stworzono osobną agencyę handlową, na podstawie osobnej umowy, zawartej z Puzappem, przyczem dla agencyi tej zastrzeżono pewne z góry oznaczone żądania na warunkach szczegółowo w kontrakcie określonych. Chcąc sprężystość agencyi ożywić i wzmocnić, stworzono dwie osobne instytucye handlowe, wzgl. zawarto dwa kontrakty handlowe, a to jeden z Ziemskim Bankiem Kredytowym, który objął finansowanie agencyi, a drugi z firmą Lambert i Krzysiak, która stała się zupełnie odrębną jednostką prawną. Obydwie te firmy tj. tak Ziemski Bank Kredytowy, finansujący agencyę, jak i firma Lambert i Krzysiak dozorująca część handlową, objęły wobec Państwa pełną gwarancyę za wszystkie szkody, któreby ewentualnie dla Państwa wyniknąć mogły. Obydwie instytucye przyjęły specyalny personal, przyczem starano się dobrać możliwie najlepszych urzędników. Na czele agencyi handlowych stał do ostatniej chwili b. sędzia Mindowicz, człowiek, któremu skądinąd powierzono naczelne kierownictwo w M. S. O. i organizacyi narodowej, do którego wobec tego stanowiska można było mieć z natury rzeczy pełne zaufanie, oraz urzędnik bankowy p. Nowak.

Izba Kontroli Państwa, kontrolując wszystkie agendy Puzappu, przeprowadziła również kontrolę agencyi handlowych i, jak chodzą posłuchy, podobno natrafiła na pewne niewłaściwości popełnione jedynie i wyłącznie przez funkcyonaryuszy agencyi, niewłaściwości, które tylko wychodzą na szkodę interesowanych firm. Wedle tych wieści, Izba kontroli państwa odniosła się do Prokuratoryi z zapytaniem, czy w tych wszystkich usterkach, wyszukanych przez komisyę nie widzi powodu do wdrożenia dochodzeń karnych, które z natury rzeczy nie mogą być prowadzone przeciwko firmom, lecz przeciwko poszczególnym urzędnikom, odpowiadającym za sposób prowadzenia agend.

Nie należy przesadzać wyniku dochodzeń, ale już teraz trzeba skonstatować, że firmy zainteresowane w agencyi handlowej pod żadnym warunkiem ani moralnie, ani prawnie nie mogą być winne tych niewłaściwości, tembardziej, że jedna z takich instytucyi jest znany ze solidności Ziemski Bank Kredytowy, którego chyba nikt o podobne machinacye nie posądzi. Odnośnie do firmy Lambert i Krzysiak należy zaznaczyć, że obydwaj firmanci bawią przeważnie poza Lwowem, a to p. Krzysiak w Warszawie, a p. Lambert w Kopenhadze i wskutek tego prawie, że nie wywierają żadnego bezpośredniego wpływu na tok interesów danej firmy, a cóż dopiero na pośrednie jej instytucye handlowe. Gdyby pogłoski o niewłaściwościach miały się sprawdzić, materyalnie poszkodowaną może być tylko firma, a że jej nikt nie posądza nietylko o jakieś karne przestępstwa, ale nawet o handlowe przewinienia, najlepszym dowodem, że do tej chwili nikt, ani władza jakaś, ani neprezentujący ją urzędnik nie zwrócił się do niej po jakiekolwiek wyjaśnienia.

Tyle słów wyjaśnienia o stosunku firmy Lambert i Krzysiak do Puzappu, co chyba przyczynić się powinno do uspokojenia lekkomyślnie rzuconych zarzutów pod adresem jednej z pierwszych firm handlowych w Polsce.

(x)

OGŁOSZENIA

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI